

POSTANOWIENIE Z DNIA 30 MARCA 2012 R.

SNO 9/12

Przewodniczący: sędzia SN Jerzy Grubba.

Sędziowie SN: Mirosław Bączyk (sprawozdawca), Dariusz Dończyk.

Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny z udziałem sędziego – Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego przy Sądzie Apelacyjnym oraz protokółanta

w sprawie sędziego Sądu Okręgowego po rozpoznaniu w dniu 30 marca 2012 r. odwołania wniesionego przez sędziego od uzasadnienia wyroku Sądu Apelacyjnego – Sądu Dyscyplinarnego z dnia 17 listopada 2011 r., sygn. (...)

postanowił:

1. nie uwzględnić odwołania,
2. kosztami sądowymi postępowania odwoławczego obciążyć Skarb Państwa.

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny wyrokiem z dnia 31 stycznia 2011 r. uznał obwinioną – sędziego Sądu Okręgowego za winną przewinienia dyscyplinarnego określonego w art. 107 § 1 ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz. U. Nr 98, poz. 1070 ze zm., cyt. dalej jako „p.u.s.p.”) i na mocy art. 108 § 2 tej ustawy umorzył postępowanie dyscyplinarne w zakresie wymierzenia obwinionej kary dyscyplinarnej. Obwinionej zarzucano naruszenie § 5 pkt 4 i § 10 „Zbioru Zasad Etyki Zawodowej Sędziów” (cyt. dalej jako „Zbiór zasad”) polegające na tym, że orzekała ona przez około dwa lata w kilkudziesięciu sprawach karnych, w których jako obrońca z urzędu występował J. R., z którym łączyły obwinioną bliskie stosunki osobiste. Obwinionej zarzucono także wydanie w 2005 roku w kilkudziesięciu sprawach zarządzeń o ustanowieniu tego adwokata obrońcą z urzędu w sprawach karnych.

W wyniku apelacji obwinionej wyrok Sądu Apelacyjnego – Sądu Dyscyplinarnego został uchylony wyrokiem Sądu Najwyższego – Sądu Dyscyplinarnego z dnia 30 czerwca 2011 r. i sprawa obwinionej została przekazana Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny uznał, że Sąd pierwszej instancji nie był związany opisem czynu sformułowanym we wniosku Rzecznika Dyscyplinarnego, mógł zatem zakwalifikować zachowanie obwinionej także jako rażące naruszenie przepisów art. 41 § 1 k.p.k. w zw. z art. 42 § 1 k.p.k., a skoro tego nie uczynił, to postawienie zarzutu niepowstrzymania się od udziału we wspomnianych sprawach karnych w oparciu o normę „Zbioru zasad” było zabiegiem nieuzasadnionym. Nieprzypisanie obwinionej przez Rzecznika rażącego naruszenia przepisów art. 41 § 1 k.p.k. w zw. z art. 42 § 1 k.p.k. powinno prowadzić do niemożliwości przypisania obwinionej obowiązku powstrzymania się od orzekania w sprawach odwoławczych. W ocenie Sądu Najwyższego, Sąd pierwszej instancji naruszył przepis art. 12 k.k., bowiem w sprawie dyscyplinarnej nie zachodziła prawna możliwość przyjęcia konstrukcji czynu ciągłego, który mógłby być popełniony tylko z winy umyślnej. Tymczasem zachowanie się obwinionej, tj. orzekanie w sprawach karnych i wydawanie zarządzeń o ustanowieniu J. R. obrońcą z urzędu, stanowiły zachowania nieumyślne i nie mogły być połączone w jeden czyn. Te dwie postaci zachowania się obwinionej (dwa odrębne czyny polegające na niepowstrzymaniu się obwinionej) powinny być ocenione z punktu widzenia nadania im odpowiedniej formy procesowej (złożenie wniosku w trybie art. 42 § 1 k.p.k. w zw. z art. 41 § 1 k.p.k.; zwykle wstrzymanie się od wydawania zarządzeń).

Rozpoznając odwołanie obwinionej po raz wtóry, Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny wyrokiem z dnia 17 listopada 2011 r. umorzył postępowanie przeciwko obwinionej w zakresie czynów polegających na wydawaniu zarządzeń o ustanowieniu adwokata J. R. obrońcą z urzędu (na podstawie art. 17 § 1 pkt 6 k.p.k. w zw. z art. 108 § 1 i art. 128 p.u.s.p.) i uniewinnił obwinioną od popełnienia przewinienia służbowego w postaci niepowstrzymania się od uczestnictwa w sprawach karnych z udziałem wspomnianego obrońcy. Umarzając we wskazanym zakresie postępowanie dyscyplinarne, Sąd Apelacyjny stwierdził m.in. to, że obwiniona mogła i powinna była zachować się zgodnie z § 10 „Zbioru zasad” i powstrzymać się od wydawania opisanych we wniosku zarządzeń; nie uczyniła jednak tego i wyznaczyła w 66 sprawach obrońcą z urzędu adwokata, z którym

jeszcze niedawno pozostawała w bliskich stosunkach osobistych. Sąd Apelacyjny stwierdził także, że w odniesieniu do czynu polegającego na uczestniczeniu w rozpoznawaniu spraw karnych z udziałem adwokata J. R. nie jest możliwe przypisywanie obwinionej rażącego i oczywistego naruszenia art. 42 § 1 k.p.k. w zw. z art. 41 § 1 k.p.k. w postaci niezłożenia we wskazanych sprawach wniosku o wyłączenie się jej od udziału w sprawach, skoro we wniosku Rzecznika o ukaranie zarzucono obwinionej naruszenie jedynie norm zawartych w „Zbiorze zasad”. Tym samym nie było możliwe uznanie obwinionej za winną popełnienia przez nią przewinienia dyscyplinarnego określonego w art. 107 § 1 p.u.s.p.

W odwołaniu obwinionej od uzasadnienia wyroku Sądu Apelacyjnego – Sądu Dyscyplinarnego z dnia 17 listopada 2011 r. wskazywano obrazę przepisów postępowania, tj. art. 425 § 3 k.p.c. w zw. z art. 443 k.p.k. w zw. z art. 442 § 3 k.p.k. i w zw. z art. 128 p.u.s.p. Według skarżącej, wyrok ten zawiera ustalenia faktyczne pogarszające sytuację obwinionej pomimo związania Sądu zakazem *reformationis in peius* oraz zapatrywaniami i wskazaniem co do dalszego toku postępowania dyscyplinarnego, zawartymi w uzasadnieniu Sądu Najwyższego – Sądu Dyscyplinarnego z dnia 30 czerwca 2011 r. Wskazywano także obrazę innych przepisów postępowania, tj. art. 6 k.p.k. w zw. z art. 424 § 1 k.p.k. w zw. z art. 425 § 3 k.p.k. w zw. z art. 443 k.p.k. w zw. z art. 441 § 3 i w zw. z art. 128 p.u.s.p. w wyniku naruszenia zasad obowiązujących przy sporządzaniu uzasadnienia wyroku i zamieszczenie w uzasadnieniu wyroku niekorzystnych dla obwinionej sformułowań i ustaleń faktycznych wykraczających poza podstawę prawną rozstrzygnięć zawartych w części dyspozytywnej wyroku. Uzasadnienie to bowiem zawiera treści wskazujące na sprawstwo i winę obwinionej w odniesieniu do zachowań, w zakresie których pozwana została uniewinniona i w odniesieniu do zachowań, co do których postępowanie w sprawie zostało umorzone. Stało się tak w sytuacji, w której jeszcze przed otwarciem przewodu sądowego zaistniały bezwzględne przesłanki procesowe (art. 17 § 1 pkt 2 i art. 17 § 1 pkt 2 k.p.k.) oraz mimo wiążących wytycznych Sądu Najwyższego – Sądu Dyscyplinarnego.

Skarżąca domagała się zmiany zaskarżonych ustaleń w wyniku wyeliminowania z uzasadnienia wyroku Sądu Apelacyjnego – Sądu Dyscyplinarnego z dnia 17 listopada 2011 r. zapisów i sformułowań pogarszających jej sytuację, naruszających zakaz *reformationis in peius* oraz wykraczających poza podstawę prawną rozstrzygnięć zawartych w wyroku.

Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny zważył, co następuje:

1. W postępowaniu dyscyplinarnym możliwe jest wniesienie odwołania od wyroku Sądu Dyscyplinarnego pierwszej instancji ograniczonego przedmiotowo jedynie do samego uzasadnienia kwestionowanego rozstrzygnięcia (art. 425 § 2 k.p.k. w zw. z art. 128 p.u.s.p.). Zaskarżenie motywów orzeczenia dyscyplinarnego zmierza w swym założeniu do zmiany (eliminacji) ustaleń, które legły u podstaw rozstrzygnięcia. W odwołaniu obwinionej podniesiono to, że kwestionowane uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego narusza jej prawa i szkodzi jej interesom (art. 425 § 3 k.p.c. w zw. z art. 128 p.u.s.p.).

2. Z obszernego odwołania obwinionej wynika, że sformułowała ona dwa zasadnicze zarzuty, tj. zarzut naruszenia procesowej zasady zakazu *reformationis in peius* w związku z dokonaniem – zdaniem skarżącej – przez Sąd Dyscyplinarny niekorzystnych ustaleń zawartych w uzasadnieniu wyroku z dnia 17 listopada 2011 r. oraz zarzut prowadzenia przez Sąd Dyscyplinarny postępowania dowodowego i formułowania ocen w sytuacji, w której istnieje ujemna przesłanka procesowa w postaci przedawnienia karalności (art. 17 § 1 pkt 6 k.p.k.).

Należy stwierdzić, że przyjęta w art. 434 § 1 k.p.k. reguła zakazu orzekania na niekorzyść obwinionego po wniesieniu przez niego środka odwoławczego nie prowadzi do wyłączenia możliwości dokonywania przez Sąd Dyscyplinarny ustaleń, w tym także ustaleń negatywnych, zwłaszcza wówczas, gdy doszło do uchylenia pierwszego rozstrzygnięcia tego Sądu i przekazania sprawy obwinionego skarżącego do ponownego rozpoznania. Problem polega na tym, czy Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny, rozstrzygając sprawę ponownie, wykroczył w ustaleniach faktycznych, stanowiących podstawę rozstrzygnięcia, poza ustalenia dokonane w wyroku Sądu Apelacyjnego – Sądu Dyscyplinarnego z dnia 31 stycznia 2011 r. Analiza treści uzasadnienia obu tych orzeczeń w odniesieniu do dokonywanych w nich ustaleń faktycznych prowadzi, w ocenie Sądu Najwyższego – Sądu Dyscyplinarnego, do wniosku, że na wspomniane pytanie należy odpowiedzieć negatywnie. W uzasadnieniu wyroku z dnia 17 listopada 2011 r. doszło bowiem, najogólniej rzecz biorąc, do powtórzenia ustaleń zawartych w uzasadnieniu wyroku z dnia 31 stycznia 2011 r. w odniesieniu do zasadniczych dla sprawy faktów, tj. istnienia więzi emocjonalnej między obwinioną a ustanowionym jako obrońca z urzędu adwokatem J. R. w określonym czasie oraz niepowstrzymania się obwinionej od uczestniczenia w sprawach karnych z

udziałem tego adwokata i wydawania zarządzeń o ustanowieniu obrońcy z urzędu. Należy jeszcze stwierdzić, że w uzasadnieniu wyroku z dnia 17 listopada 2011 r. dokonano ustaleń, po wskazaniu przez Sąd Najwyższy, iż zachowania się obwinionej (w okresie objętym wnioskiem o ukaranie) nie mogły być połączone w jeden czyn (art. 12 k.k.). W tej sytuacji Sąd Dyscyplinarny – orzekając ponownie – dokonywał odpowiednich ustaleń w odniesieniu do wspomnianych obu czynów mogących stanowić odrębne przewinienia dyscyplinarne.

W ocenie Sądu Najwyższego – Sądu Dyscyplinarnego, nie można podzielić stanowiska obwinionej, że w razie wystąpienia negatywnej przesłanki procesowej w postaci przedawnienia karalności przewinienia dyscyplinarnego (art. 17 § 1 pkt 6 k.p.k.), Sąd Dyscyplinarny powinien powstrzymać się od prowadzenia jakichkolwiek ustaleń faktycznych dotyczących zarzucanego obwinionej czynu i stwierdzić tylko istnienie wspomnianego przedawnienia (art. 101 k.k.). Z przepisów Kodeksu postępowania karnego nie wynika bowiem pośrednio taki ogólny zakaz prowadzenia postępowania dowodowego w opisanej sytuacji procesowej. Postępowanie dowodowe może okazać się niekiedy nawet niezbędne do stwierdzenia istnienia negatywnej przesłanki procesowej w postaci przedawnienia karalności. W literaturze procesu karnego przyjmuje się, że w procedurze karnej zakaz prowadzenia postępowania dowodowego musi wynikać z określonych przepisów. Zakazy dowodowe określają wszelkiego rodzaju ograniczenia odnośnie do możliwości dowodzenia oraz prowadzenia dowodów, a także ich wykorzystania w procesie karnym. Podobne stanowisko wyrażono ostatnio w uzasadnieniu postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 28 marca 2012 r., I KZP 25/11, OSNKW z 2012 r., nr 5, poz. 46.

W rozpoznawanej sprawie potrzeba prowadzenia postępowania dowodowego mogła wynikać m.in. z konieczności osobnej oceny dwóch odrębnych czynów zarzucanych obwinionej, popełnionych wprawdzie w podobnych okolicznościach, ale w różnych okresach i o różnej wadze gatunkowej (niepowstrzymywanie się w czynnościach judykacyjnych i pozajudykacyjnych). Ostatecznie doszło do uniewinnienia obwinionej od zarzucanego jej przewinienia dyscyplinarnego w postaci niepowstrzymywania się od udziału w czynnościach judykacyjnych, tj. od uczestniczenia w rozpoznawaniu spraw karnych z udziałem adwokata J. R. Jednocześnie Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny, kierując się jednak wskazaniem Sądu Najwyższego, wyjaśnił, że „nie jest możliwe przypisywanie obwinionej w tym zakresie rażącego i oczywistego naruszenia przepisu art. 42 § 1 k.p.k.

w zw. z art. 41 § 1 k.p.k.”, ponieważ we wniosku Rzecznika Dyscyplinarnego wskazywano na naruszenie § 10 „Zasad etyki”, a przepis ten nie może mieć zastosowania w niniejszej sprawie dyscyplinarnej (k. 14 – 15 uzasadnienia zaskarżonego wyroku).

Innym zagadnieniem jest kwestia sformułowań (stylistyki) przyjętych (przyjętej) w odpowiednich fragmentach uzasadnienia zaskarżonego wyroku, wskazywanych przez obwinioną w odwołaniu. W ocenie Sądu Najwyższego, sformułowania te mieściły się w dopuszczalnych ramach toczącego się postępowania dowodowego i ocen zebranego materiału, które ostatecznie doprowadziły do umorzenia postępowania dyscyplinarnego i uniewinnienia obwinionej.

Z przedstawionych względów Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny orzekł jak w sentencji postanowienia.